



Renata Kucharzyk  <https://orcid.org/0000-0003-3197-0336>

Instytut Języka Polskiego PAN w Krakowie, Pracownia Dialektologii Polskiej, al. Mickiewicza 31, 31–120 Kraków,
e-mail: renata.kucharzyk@ijppan.pl

LEKSEMY *BREJDAK*, *BREJDACZKA* W RÓŻNYCH ODMIANACH POLSZCZYZNY

LEXEMES *BREJDAK*, *BREJDACZKA* IN VARIOUS VARIETIES OF POLISH LANGUAGE

Słowa kluczowe: leksem *brejdak*, feminatyw *brejdaczka*, odmiany polszczyzny, regionalizm
Keywords: lexem *brejdak*, feminine *brejdaczka*, varieties of Polish, regionalism

Streszczenie

Przedmiotem artykułu są leksemy *brejdak* ‘brat’, *brejdaczka* ‘siostra’ – wyrazy postrzegane jako regionalizmy lubelskie. Omówiono ich występowanie w różnych odmianach języka polskiego. Pokazano różnicowanie semantyczne tych wyrazów i wskazano na ich obecność poza regionem lubelskim.

Abstract

The subject of the article are the lexemes *brejdak* ‘brother’, *brejdaczka* ‘sister’ – words perceived as regionalisms of Lublin. Their occurrence in various varieties of Polish language is discussed. The semantic diversity of these words is shown and their presence outside the Lublin region is indicated.

1. WPROWADZENIE

Brejdak ‘brat’, obok m.in. *ciapów* ‘obuwia domowego’, *cebularza* ‘placka z cebulą’ i *lubelaka* ‘lublinianina’, jest postrzegany jako leksem charakterystyczny dla Lubelszczyzny [Pelcowa, 2018, s. 201], mający status regionalizmu, o czym przekonuje Halina Pelcowa [Kowalewicz, 2023¹]. Już w 1932 roku Józef Czechowicz w artykule *Legion ulicy i jego gwara*², przywołując swoje słownictwo występujące w mowie mieszkańców Lublina, pisał:

¹ Jest to zapis wywiadu z Haliną Pelcową.

² Ten tekst pod zmienionym tytułem *Gwara ulicy lubelskiej* został opublikowany w tym samym roku w „Kurierze Lubelskim” [Czechowicz, 1932a].

O ludziach można mówić rozmaicie: obojętnie, pogardliwie lub z odcieniem pochwały. [...] Obojętny charakter, mimo pozorów, mają wyrażenia: *brej dak* – brat, *brej daczka* – siostra, *fary* – ojciec, *faroka* – matka, *gorący krewny* – bliski krewny i *zimny krewny* – daleki krewny, *kinder* – dziecko, *kierdos* – kierownik szkoły [Czechowicz, 1932b, s. 16].

Występowanie *brej daka* i utworzonego od niego feminatywu *brej daczka* jest poświadczane w słownikach i opracowaniach naukowych, Narodowym Korpusie Języka Polskiego, w literaturze popularnej (tam głównie jako środek stylizacji) oraz na portalach internetowych, przede wszystkim lokalnych, związanych z Lubelszczyzną. Wprawdzie nie jest tych poświadczeń dużo, ale już na ich podstawie można wnioskować, że wyrazy te są obecne w różnych odmianach polszczyzny.

2. GWARA UCZNIOWSKA

Najstarsze poświadczenie występowania wyrazu w gwarze uczniowskiej, jakie udało się znaleźć, pochodzi z 1938 roku³. W niewielkim opracowaniu Franciszka Gucwy, poświęconym gwarze uczniów szkół lubelskich, wystąpiły zarówno *brej dak* ‘brat’, jak i *brej daczka* ‘siostra’ [Gucwa, 1938, s. 4].

Brej dak ‘brat’ został odnotowany także w dużo późniejszych słownikach gwary uczniowskiej: Katarzyny Czarneckiej i Haliny Zgółkowej [1991, s. 26] oraz Małgorzaty Kasperczak i Haliny Zgółkowej [2004, s. 40]. *Brej daczka* w tych leksykonach nie występuje. Zarejestrowano natomiast inne synonimiczne określenia brata: *braj dak*, *braj tek* [Czarnecka, Zgółkowa, 1991, s. 26; Kasperczak, Zgółkowa, 2004, s. 39].

Obecność w gwarze uczniowskiej interesujących nas leksemów dokumentują też badania Małgorzaty Karwatowskiej. Badaczka przeprowadziła ankietę wśród uczniów w Lublinie (po 25 chłopców z jednej klasy zasadniczej szkoły zawodowej i jednej klasy technikum). W kwestionariuszach wypełnionych przez uczniów technikum wystąpiły słowa *brej dak*, *brej daczka*, *brej dacy*. W odpowiedziach uczniów szkoły zawodowej te leksemy nie wystąpiły. Należałoby zatem sądzić, że w latach dziewięćdziesiątych XX w. nie były to wyrazy powszechnie używane przez uczniów szkół lubelskich. Niestety, autorka nie podała dokładnych znaczeń wyrazów. Wiadomo tylko, że mieszczą się w grupie tematycznej: Nazwy rodziców i członków rodziny [Karwatowska, 1999, s. 52].

Brej dak i *brej daczka* zostały przywołane w tekście Jerzego Bartmińskiego i Jolanty Panasiuk, w którym autorzy omawiają zagadnienie stereotypów językowych

3 Trzeba dodać, że materiał leksykalny był zbierany w kilku szkołach męskich w latach 1935–1937.

– w części dotyczącej stereotypów ról rodzinnych. Ciekawe jest to, że tylko *brejdaczka* jest postrzegana jako leksem wywodzący się z języka młodzieży, natomiast *brejdak* nie [Bartmiński, Panasiuk, 2001, s. 391]⁴.

3. GWARA STUDENCKA

Brejdak został odnotowany w *Słowniku gwary studenckiej* [Kaczmarek, Skubalanka, Grabias, 1994, s. 168]. Leksykon ten prezentuje materiał z lat 1957–1967 pozyskany od studentów wszystkich uczelni w Polsce, z wyjątkiem uczelni wojskowych. *Brejdak* wystąpił w języku studentów czterech uczelni z różnych miast (Opole, Warszawa, Wrocław, Lublin). Natomiast *brejdaczka* została zanotowana tylko w mowie studentów z Lublina [Kaczmarek, Skubalanka, Grabias, 1994, s. 168]. Autorzy tego słownika wskazują na silne związki gwary studenckiej z gwarą uczniowską i wymieniają *brejdaka* jako jeden z przykładów świadczących o tych powiązaniach [Grabias, Kaczmarek, Skubalanka, 1972, s. 12]. Warto nadmienić, że w *Słowniku gwary studenckiej* wystąpiły też warianty: *brajdak*, *brajdok* [Kaczmarek, Skubalanka, Grabias, 1994, s. 168].

Brejdak ‘brat’ został zarejestrowany przez Marię Zarębinę i Krystynę Gąsioręk [2005, s. 281] w języku krakowskich studentów. Ewa Kołodziejek [2015, s. 181] również wskazuje na przynależność *brejdaka* do slangu studenckiego i podaje inne fonetycznie bliskie warianty nazwy: *brajdak*, *brajdech*.

Na podstawie gwary studenckiej trudno wnioskować o geografii leksemu, ponieważ studenci często studiują poza macierzystym regionem i mogą jego słownictwo przenosić do innych miejsc. Należy przypuszczać, że występowanie *brejdaka* w języku studentów Krakowa, Warszawy, Wrocławia czy Opola wynika z faktu, iż badanymi respondentami byli studenci pochodzący z Lubelszczyzny.

4. GWARY WIEJSKIE

Brejdak i *brejdaczka* w gwarach ludowych są słabo poświadczone. Jeśli chodzi o leksykony gwarowe, hasła zawiera tylko *Słownik gwar Lubelszczyzny*:

4 „Wykładnikami językowymi wartościowania są: bogactwo form zdrobniałych i spieszczeń (*matusia*, *matula*, *matuchna*, *mateńka* itd., *ojczulek*, *braciszek*, *siostrzyczka*), wielość synonimów emocjonalnych (*mama*, *tato*, *brejdak*, w języku młodzieży *brejdaczka*, *siora*), funkcjonowanie derywatów wykazujących swoiste znaczeniowe nadwyżki” [Bartmiński, Panasiuk, 2001, s. 391].

brej dak ‘syn tych samych rodziców w stosunku do innego syna lub córki’: Mój brej dak to miał dryg do stolarki, każdo szofke czy stolik, krzesło to zrobił (Snopków). Brejdo ków to ja miałam trzy, były starse ody mnie (Babin) [SGL, s. 73];

brejdaczka ‘córka tych samych rodziców w stosunku do innej córki lub syna’: Moja brejdoczka to śliczna dziewczynka była (Dys). Bryjdaczka to jest to samo co siostra (Mętów). Moja brejdoczka to była mi zawsze bardzo pomocno (Babin) [SGL, s. 73].

W wypadku obu leksemów geografię występowania określono jako okolice Lublina [SGL, s. 73].

Hasło *brej dak* można znaleźć w publikowanych w sieci amatorskich słownikach czy innych niewielkich spisach wyrazów charakterystycznych dla Lubelszczyzny, np. w *Słowniku niedrzwickiej gwary ludowej*⁵ czy w *Małym słowniku gwary bełżyckiej*⁶.

Brej dak został zarejestrowany także przy okazji ankietowych badań nad integracją słownictwa na Pomorzu Szczecińskim, prowadzonych w latach 1974–1975. Wyraz ten wystąpił czterokrotnie w odpowiedzi na pytanie o nazwę brata [Węgier, 1977, s. 181].

Na uwagę zasługuje również wzmianka poczyniona przez Mieczysława Buczyńskiego i Stefana Warchoła przy okazji omawiania zagadnień onomastycznych. Zauważyli oni istnienie w gwarach wyrazu *brej dak* w innym znaczeniu niż dotychczas wskazywane, a mianowicie ‘szwagier’ [Buczyński, Warchoła, 1993, s. 279]⁷. Inne źródła dialektologiczne takiego znaczenia nie potwierdzają, natomiast w dyskusjach prowadzonych na forach internetowych można znaleźć informacje o użyciu *brejdaka* w tym znaczeniu, por.:

Z jakiego regionu pochodzi to zdanie i co oznacza? Łatwe. Brej dak tej typeski nie ma sary na pryte.

– lubelskie, poznaję po brejdaku xD

– brat tej typiary nie ma hajsu na winiacza

– brat? Mi zawsze się wydawało że brej dak to szwagier. [Hejto, b.r.]⁸

5 Niewielki słowniczek wsi Niedrzwica Duża w powiecie lubelskim [Dobek i in., b.r.].

6 Jest to fanpage na portalu Facebook poświęcony ciekawostkom leksykalnym miasteczka Bełżyce w powiecie lubelskim [*Mały słownik gwary bełżyckiej*, b.r.].

7 „Nazwisko *Krzeczek* można by łączyć z apel. *krzeczek* ‘chomik’, a nazwisko *Brydak* ze znanym w naszych gwarach określeniem powinowactwa rodzinnego *brej dak* ‘szwagier’” [Buczyński, Warchoła, 1993, s. 279].

8 Cytaty z forów internetowych podane są z zachowaniem pisowni oryginalnej, usunięto jedynie niektóre literówki wpływające na zrozumiałość tekstu. Dostęp do cytowanych stron – luty 2025 r.

5. GWARY MIEJSKIE

O występowaniu *brejdaka* i *brejdaczki* w języku mieszkańców Lublina pisał cytowany na wstępie Czechowicz. Wskazał on na fakt, że te wyrazy są określeniami neutralnymi, bez żadnego emocjonalnego nacechowania. Jego artykuł prasowy z 1932 r. pt. *Legion ulicy i jego gwara* to najstarszy tekst, do jakiego udało się dobrać, poświadczający funkcjonowanie w języku tych leksemów.

O *brejduku* w gwarze miejskiej Zamościa wspominają Teresa Skubalanka i Jan Mazur. Uważają, że leksem przeszedł do gwary miejskiej z żargonu uczniowskiego [Skubalanka, Mazur, 1973, s. 530].

Biorąc pod uwagę przekonanie, że *brejduk* jest wyrazem charakterystycznym dla Lubelszczyzny, zastanawiająca jest jego obecność w gwarze warszawskiej. Bronisław Wieczorkiewicz wymienia *brejdaka* i *brejdaczkę* wśród osobliwości leksykalnych dwóch dzielnic Warszawy: Grochowa i Woli [Wieczorkiewicz, 1967/1968, s. 70, 71; 1974, s. 331, 502]. Charakteryzując leksykę Grochowa, zauważa, że „w zakresie nazw dotyczących pokrewieństwa jedynie brat i siostra mają odmienne nazewnictwo: brat to *brejduk* (nie: *brat*), siostra – *brejdaczka*” [Wieczorkiewicz, 1974, s. 331].

Hasło *brejduk* występuje także w tworzonym wspólnie przez internautów *Miejskim słowniku slangu i mowy potocznej*. Co ciekawe, wyraz został opracowany dwukrotnie, raz ma definicję ‘na Lubelszczyźnie słowo to określa brata’, która zawęży jego geografii do określonego regionu, drugi raz – definicję synonimiczną ‘brat’ bez wskazania na geografii występowania. W leksykonie odnotowano także *brejdaczkę*, por.:

Brejdaczka. Na Lubelszczyźnie słowo to oznacza siostrę. – Moja brejdaczka jest bardzo ładna! Z brejdaczką nie widziałem się już dłuższy czas! Jak i z moimi brejdaczkami! [*Miejski słownik slangu i mowy potocznej*, b.r.].

6. POLSZCZYŻNA POTOCZNA

Hasła *brejduk* ‘brat’, *brejdaczka* ‘siostra’ zawiera *Słownik polskich leksemów potocznych* [SPLP, s. 265]. Oba zostały zilustrowane cytatem z opowiadania Edmunda Pietryka *Grad, a potem ulewa*, opublikowanego w 1977 r. w zbiorze *Natychmiast szczęście*, por. „Brejdaczka, to słowo w tym mieście⁹ zastępowało słowo siostra, jak słowem »brejduk« określało się brata” [SPLP, s. 265].

⁹ W treści opowiadania nie pada nazwa miasta. Jednak pewne szczegóły topograficzne pozwalają przypuszczać, że cytowany fragment odnosi się do Lublina.

W Narodowym Korpusie Języka Polskiego apelatyw *brej dak* wystąpił cztery razy¹⁰, natomiast *brejdaczka* tylko raz. Wszystkie przytoczenia pochodzą z forów internetowych.

Warto zwrócić uwagę na jeden cytat, który pokazuje, że *brej dak* i *brejdaczka* nie zawsze muszą występować paralelnie. Internauta posłużył się wyrazem *brej dak* na określenie brata, natomiast siostrę nazwał nie *brejdaczką*, ale *siorą*:

milusia32 wiesz co ja mam zwierzakow w domu i to co rusz nowe brej dak przynosi albo siorka, miałem nawet patyczaki obczjasz: D [Narodowy Korpus Języka Polskiego, b.r.].

Występowanie *brej daka* na forach internetowych jest częste. W sieci można znaleźć wiele dyskusji dotyczących tego wyrazu, także takich, które dostarczają informacji na temat geografii wyrazu, przynależności stylistycznej czy pokoleniowej, stosunku użytkowników języka do tego leksemu itd. Tu zacytujemy fragmenty dyskusji z 2006 r.:

Skąd do jasnej cholery wzięło się słowo „brej dak”?!? (nawet jak to pisze to mnie skręca). Czy nie można zwyczajnie powiedzieć „brat”, to tak boli? A już jak słyszę „brejdaczka” to zaczynam się naprawdę martwić o własne szkliwo. Przecież te słowa brzmią po prostu tragicznie! I to żeby jeszcze tylko jakieś „ziomy”, czy inne głąby tak mówiły, ale do k\$#&*! nędzy ludzie u mnie na uczelni się tak wyrażają! Czy ja jestem jakiś nienormalny i zacofany, że mnie to wkurza? A może to tylko problem lubelszczyzny? (mieszkam w Lublinie) Już mi ręce opadają... [...]

to chyba tylko problem lubelszczyzny: -) mi zostało to wytłumaczone, że: brej dak od brother, czyli po angielsku brat.

ja tam znam tylko braciak, kamrat, ziom, kuzyn (wałbrzyskie;p).. ale brej dak to jak łajdak ;([...]

LOL tez mieszkam w Lublinie ale jakos nie uwazam tego za wiesniactwo. Wiecej, znam dojrzałych ludzi po 30 ktorzy tak mowia i zabarwiaja to jak najbardziej pozytywnie... I don't see your problem, comrade [...]

osobiscie nie uwazam tego slowa za „brzydkie” czy „okropne”, bo jestem do niego całkiem przyzwyczajony, traktuje jak cos normalnego. nie zebym uzywal tego slowa 5 razy/dzien jak niektorzy eksploatuja slowo „ziom” : P [...]

10 NKJP notuje także onimy *Brej dak* (nazwisko i pseudonim internetowy).

U mnie „brej dak” jest dosyć popularny, „brejdaczka” też... O ile „brej dak” mi nie przeszkadza, ale „brejdaczka” to już faktycznie przegiecie. Też jestem z Lublina.

wieśniackie nie wieśniackie, brzydkie, ładne, nijakie co za różnica, urodziłam się w Lublinie jest to dla mnie całkiem normalne tak jak dla Warszawiaków „na dworzu”, nie rozumiem po co w ogóle się nad tym zastanawiać... [...]

to to w końcu jest wymysł subkultury jakiejś czy poprostu normalne słowo używane na lubelszczyźnie??

to nie jest słowo slangowe, bo słyszałem jak normalnie używają tego ludzie po 30... co prawda w luzniejszych sytuacjach, nie żadnych oficjalnych ale to nie żadne słowo ziomogeniczne. [...]

skoro nie jest slangowe to nie ma co go nienawidzić!): P

Znam kilku warszawiaków i wcale nie mówią „na dworzu”, tak samo jak wielu lublinian nie mówi „brej dak”. Może i dla Ciebie to jest normalne, ale dla większości ludzi [mam nadzieję...] nie jest. [...]

Slangowe jak najbardziej. A jeśli nie to pokażcie mi je w jakimś słowniku poprawnej polszczyzny. [...]

a ja myślałem że „braj dak” [Gryonline.pl, b.r.].

W przytoczonej dyskusji na pierwszy plan wysuwa się geografia wyrazu. To Lubelszczyzna, choć pada stwierdzenie, że nie wszyscy mieszkańcy regionu posługują się wyrazem *brej dak*. Internauci podkreślają, że wyraz jest używany przez ludzi wykształconych, należących do różnych pokoleń, jest to zatem regionalizm. Bardzo ciekawe są też uwagi dotyczące przynależności stylistycznej (od neutralności do wyraźnie negatywnego nacechowania).

7. GWARA PRZESTĘPCZA

Leksemy *brej dak* i *brejdaczka* są poświadczane w socjolekcie przestępców. Zostały odnotowane w *Słowniku gwar przestępczych* [Stępnia, 1993, s. 51]. Trzeba zwrócić uwagę na istnienie kilku wariantów omawianych wyrazów w gwarach przestępczych oraz na dodatkowe, specyficzne znaczenia, w innych odmianach polszczyzny niepoświadczane, por.:

brajdaczka // *brejdaczka* // *bredaczka* 1. ‘siostra’. 2. ‘córka’

brajdak // *brejdak* // *bredak*¹¹ 1. ‘brat’, 2. ‘syn’, 3. *brajdacy* albo *brejdacy* więź. ‘przyjaciele związani ze sobą w zakładzie karnym tzw. braterstwem krwi, pomagający sobie i broniący się nawzajem’ [Stępnia, 1993, s. 51].

Oprócz przywołanych wyżej wariantów w *Słowniku gwar przestępczych* wystąpiły jeszcze inne zbliżone brzmieniowo jednostki: *brejłak*, *brajłak*, a nawet *brejszak* [Stępnia, 1993, s. 53].

Brejdak został poświadczony poza tym w artykule omawiającym listy młodocianych przestępców, np.:

Ja mam brejdaka¹², który już garuje trzeci raz, pierwszy wyrok 8 wołków, drugi potem 1 goda, a trzeci raz za 259 [Wołczek, 1975, s. 50].

Obecność *brejdaka* w gwarze przestępców dokumentują też prace socjologów, por. np.:

Przejawem solidarności bytowej jest [...] „braterstwo krwi”, ceremonia, w której „bracia zakładowi” [„brejdacy”] wypijają zmieszaną własną krew, lub dotykają się zranionymi i krwawiącymi palcami. Towarzyszą temu wzajemne przyrzeczenia przyjaźni, pomocy i wspólnej zemsty na wrogach [Górski, 1981, s. 119].

Pewne podobieństwo do gwar przestępczych wykazuje język żebraków. Kazimiera Król, badaczka zajmująca się różnymi aspektami żebractwa, poddała analizie także ich słownictwo. Materiał, który stanowił podstawę badań, pochodził z jej własnych kwerend terenowych, ale nie sprecyzowała, z jakich dokładnie miast. Odnotowała m.in. występowanie leksemów *brejdak* ‘brat’ i *brejdaczka* ‘siostra’ [Król, 2021, s. 81].

8. SFERA ONIMICZNA

Należy zauważyć, że *brejdak* występuje nie tylko w zasobie apelatywnym języka, lecz także onimicznym – jako antroponim i chrematonim. Informacji na temat występowania nazwiska *Brejdak* dostarcza *Internetowy słownik nazwisk w Polsce* [ISNP]. Według rejestru PESEL z 2014 r. w Polsce to nazwisko występuje 184 razy,

11 Warto zauważyć, że *bredak* ‘brat’ i *bredaczka* ‘siostra’ znalazły się w opracowaniu W. Ludwikowskiego i H. Walczaka z 1922 r. *Żargon mowy przestępców. „Błatna muzyka”. Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej*. Wyrazy te pochodzą z więzienia w Radomiu [Ludwikowski, Walczak, 1922, s. 15].

12 Znaczenie ‘brat’ podano w przypisie.

najwięcej osób nosi je w województwie świętokrzyskim, na drugim miejscu znajduje się województwo śląskie, na trzecim lubuskie. Co charakterystyczne, nie ma ani jednej osoby o tym nazwisku w województwie lubelskim.

Trzeba podkreślić, że nazwiska *Brejdak*, *Brejda*, *Brejdakow* (Бреїдак, Бреїда, Бреїдаков) i podobne występują we wschodniej słowiańszczyźnie. O nazwisku *Brejdak* znajdujemy też informację, że było ono rozpowszechnione wśród Żydów mieszkających na Ukrainie [PF].

Oprócz nazwiska wyraz funkcjonuje jako pseudonim internetowy, w Lubelskiem jako nazwa zespołu hip-hopowego (*Brejdaki*), nazwa cyklicznego ultramaratonu rowerowego i restauracji (*Brejdak Burger*).

9. POSZUKIWANIA ETYMOLOGICZNE

Wyraz *brejdak* nie jest jasny etymologicznie. Franciszek Gucwa wiąże go z niem. *Bruder* ‘brat’ [Gucwa, 1938, s. 4], ale ta hipoteza jest mało przekonująca. Onomastci, omawiając pochodzenie nazwiska *Brejdak*, wywodzą je od nazwy osobowej *Brejda* (pierwotnie *Breńda*, *Brenda*, *Branda*), którą łączą z niemiecką nazwą osobową *Brandt* (skrótowiec od imienia *Hildebrand*) [ISNP]. Izabela Łuc, objaśniając pokrewne nazwisko *Brejda*, wymienia dwie możliwe etymologie. Pierwsza zakłada, że nazwisko pochodzi od imienia celtyckiego *Brykcy* (< *Brychcy*, łac. *Briccius*); druga wiąże nazwisko z niemieckimi apelatywami *Breite* ‘szerokość’; też *breit* ‘szeroki’, *Brede* ‘kawałek gruntu, płaszczyna’ [Łuc, 2016, s. 103].

Wydaje się bardzo prawdopodobne, iż źródłostwu *brejdaka* należy szukać w języku niemieckim. Brzmienie wyrazu odsyła do przymiotnika *breit*, *breid* ‘szeroki’, lecz na podstawie dostępnych danych trudno zrekonstruować, jak doszło do powstania znaczenia ‘brat’. Biorąc pod uwagę wschodnią geografę leksemu, może mamy do czynienia ze zjawiskiem apelatywizacji wschodniosłowiańskiego antroponimu *Brejdak*. Można ostrożnie sugerować, że w obrębie jakiejś grupy społecznie ograniczonej (przestępczej, więźniów, handlarzy itp.) człowiek identyfikowany tym antroponimem był kimś bliskim, towarzyszem, a narosłe konotacje umożliwiły interesujący nas rozwój semantyczny wyrazu. Ta hipoteza wymaga jednak dalszych studiów.

Przywołane w artykule poświadczenia pokazują, że *brejdak*, *brejdaczka* to wyrazy najpewniej o rodowodzie żargonowym, slangowym, które w Lublinie i okolicy rozpowszechniły się na tyle, że weszły do polszczyzny potocznej. Pierwszy był *brejdak*, feminatyw *brejdaczka* został utworzony później, na co wskazuje Pelcowa

[Kowalewicz, 2023]. Wydaje się, że źródłem wyrazu jest gwara przestępcza. Dowodzi tego fakt, iż to tam *brejdak* ma najwięcej wariantów fonetycznych i charakteryzuje się polisemią, co świadczy o wysokiej frekwencji użycia, znacznym rozpowszechnieniu wyrazu, a co za tym idzie – dobrym osadzeniu wyrazu w tej odmianie języka. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że z zasobów leksyki przestępczej chętnie czerpią odmiany języka, którymi posługuje się zwłaszcza młode pokolenie, przede wszystkim uczniowie. Przed niemal stu laty tak pisał o tym Czechowicz:

Wśród źródeł tego swoistego słownictwa jedno z pierwszych miejsc zajmuje gwara złodziejska, tzw. blatna muzyka, co wynika z bliskości świata przestępczego, napiętnowanego wyrokami, ze światem ulicy, balansującym na krawędzi rzeczy zakazanych. Droga psychologiczną, przez którą przenikają owe dawne i nowe wyrażenia z „blatnej muzyki”, jest stosunek dzieci i młodzieży przedmieść do przestępców, którzy z jednej strony zohydzani przez tzw. wychowanie, z drugiej są imponującymi, bo żywymi przykładami wyrośnięcia ponad otoczenie. Zabawy w policjantów i złodziei, tak popularne wśród dzieci wszystkich sfer, mogą być momentem osnowy językowej [Czechowicz, 1932b, s. 15].

Brejdak zadomowił się w gwarze uczniowskiej, a następnie w naturalny sposób wzbogacił leksykę gwary studenckiej. Z gwary uczniowskiej mógł też trafić do gwary miejskiej, choć równie prawdopodobne jest przejście wprost z gwary przestępczej do gwary miejskiej. Stanisław Milewski podkreśla:

Słownictwo używane w środowiskach przestępczych to jedno z ważnych źródeł zasilających gwarę miejską. Obfituje ono w słownictwo dosadne, ekspresywne, nacechowane emocjonalnie [...]. Krąg użytkowników tego słownictwa poszerza się w miarę jego przechodzenia do ogólnonarodowego zasobu leksykalnego, do mowy potocznej, a nie rzadko i do utworów literackich [Milewski, 1971, s. 92].

Warto zauważyć, że występowanie *brejdaka* i *brejdaczki* w gwarze miejskiej nie ogranicza się do Lublina, ale stwierdzone zostało także w Warszawie. Ten fakt nie dziwi, jeśli przyjmiemy, że ich źródłem jest – jak już wspomnieliśmy – gwara przestępcza. Bronisław Wieczorkiewicz pisze: „Na kształtowanie się gwary warszawskiej największy wpływ mają gwary środowisk przestępczych, a więc złodziejska, więzienna i chuligańska” [Wieczorkiewicz, 1967/1968, s. 64].

Nieco zagadkowe jest występowanie *brejdaka*, *brejdaczki* w gwarach wiejskich. Wydaje się, że w tej odmianie języka pojawiły się pod wpływem gwary miejskiej Lublina. Świadczy o tym słabe udokumentowanie wyrazu w gwarach na tle obfitszej dokumentacji w innych odmianach języka. Do tego są to poświadczenia nowsze niż te dotyczące języka miasta czy gwary szkolnej.

Bez wątpienia współcześnie *brejdak*, *brejdaczka* stały się jednym z wyróżników leksykalnych Lubelszczyzny, świadczącym o odrębności językowej regionu i budującym poczucie tożsamości. Jak trafnie konstatuje Pelcowa:

Odrębności językowe własnego regionu nie tylko go identyfikują, ale także porządkują jego przestrzeń językową, wyznaczając przy tym granice między swoimi i obcymi. Są ostoją swojskości i wspólnoty kulturowej [Pelcowa, 2014, s. 86].

ROZWIĄZANIA SKRÓTÓW

Skróty konwencjonalne

apel. – apelatyw
 łac. – łaciński
 niem. – niemiecki
 por. – porównaj
 więz.– więzienne

Słowniki i korpusy

ISNP – *Internetowy słownik nazwisk w Polsce*, <https://nazwiska.ijp.pan.pl/> (dostęp: 28.02.2025).
 NKJP – *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, <https://nkjp.pl/> (dostęp: 28.02.2025).
 PF – *Происхождение фамилии / Proishozhdenie фамилии*, <https://nominic.ru> (dostęp: 11.06.2025).
 SGL – PELCOWA Halina, GUMOWSKA-GROCHOT Ilona, SKÓRSKA Blanka, 2020, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VIII: *Człowiek i rodzina. Higiena i choroby. Meble, sprzęty i prace domowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
 SPLP – LUBAŚ Władysław, red., 2001, *Słownik polskich leksemów potocznych*, t. I [A–Ć], Wydawnictwo Naukowe DWN, Kraków.

BIBLIOGRAFIA

BARTMIŃSKI Jerzy, PANASIUK Jolanta, 2001, *Stereotypy językowe*, w: J. Bartmiński, red., *Współczesny język polski*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 371–395.

- BUCZYŃSKI Mieczysław, WARCHOL Stefan, 1993, *Recenzja: K. Rymut, Nazwiska Polaków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo, Wrocław – Warszawa – Kraków 1991, ss. 312 + 4 nlb*, „Onomastica”, t. XXXVIII, s. 276–280.
- CZARNECKA Katarzyna, ZGÓŁKOWA Halina, 1991, *Słownik gwary uczniowskiej*, Kantor Wydawniczy SAWW, Poznań.
- CZECHOWICZ Józef, 1932a, *Gwara ulicy lubelskiej*, „Kurier Lubelski” nr 285, 16.10.1932, s. 4, <https://biblioteka.teatrnn.pl/dlibra/publication/44615/edition/42112/content> (dostęp: 28.02.2025).
- CZECHOWICZ Józef, 1932b, *Legion ulicy i jego gwara*, „Trybuna: Pismo Młodej Demokracji”, R. 1, nr 4, 20.04.1932, s. 14–16, <https://www.bc.umcs.pl/dlibra/publication/3377/edition/3083> (dostęp: 28.02.2025).
- DOBEK Anna, KASPRZAK Patrycja, SAMOLEJ Karina, WIDZ Remigiusz, PAŁUCH Ernest, b.r., *Zapomniana gwara ludowa Niedrzwicy Dużej*, https://slideplayer.pl/slide/2890087/#google_vignette (dostęp: 28.02.2025).
- GÓRSKI Stanisław, *Podkultura młodzieży przestępczej – symptomatologia, etiologia, terapia*, w: T. Gospodarek, Z. Łomny, red., *Problemy patologii społecznej nieletnich i młodzieży w Polsce: materiały z konferencji naukowej. Opole, 23–24 maja 1980 r.* Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Opole, s. 113–124.
- GRABIAS Stanisław, KACZMAREK Leon, SKUBALANKA Teresa, 1972, *Słownik gwary studenckiej*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego. Folia Societatis Stientiarum Lublinensis”, sectio A, vol. 13/14, s. 9–13.
- Gryonline.pl, b.r., <https://forumarchiwum.gry-online.pl/S043archiwum.asp?ID=4762208> (dostęp: 28.02.2025).
- GUCWA Franciszek, 1938, *Gwara uczniowska w Lublinie*, Skład Główny w Księgarni św. Wojciecha, Lublin.
- HEJTO, b.r., <https://www.hejto.pl/wpis/regionalizmy-z-jakiego-regionu-pochodzi-to-zdanie-i-co-oznacza-latwe-brejdak-tej> (dostęp: 28.02.2025).
- KACZMAREK Leon, SKUBALANKA Teresa, GRABIAS Stanisław, 1994, *Słownik gwary studenckiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- KARWATOWSKA Małgorzata, 1999, *O pewnych wyznacznikach strukturalnych i pojęciowych gwary uczniowskiej*, w: Z. Staszewska, red., *Miasto: teren koegzystencji pokoleń. Łódź, 19–21 maja 1997 r.*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 48–62.
- KASPERCZAK Małgorzata, ZGÓŁKOWA Halina, 2004, *Nowy słownik gwary uczniowskiej*, Wydawnictwo Europa, Wrocław.
- KOŁODZIEJEK Ewa, 2015, *Człowiek i świat w języku subkultur*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- KOWALEWICZ Tomasz, 2023, *Zrzucaj ciapy i kajtnij się rowerem do brejdaczki! Czy to już lubelska gwara?*, „Gazeta Wyborcza”, 18.07.2023, <https://lublin.wyborcza>

- .pl/lublin/7,48724,29958595,w-lublinie-spotkasz-brejdakow-kajtniesz-sie-rower-em-i-zalozysz.html (dostęp: 28.02.2025).
- KRÓL Kazimiera, 2021, *Język ludzi ulicy w przestrzeni społecznej*, w: A. Stolarczyk-Gembiak, M. Woźnicka, red., *Zbliżenia 6. Badania interdyscyplinarne: rzeczywistość a wyzwania*, Wydawnictwo Rys, Poznań – Konin, s. 69–84.
- LUDWIKOWSKI Wiktor, WALCZAK Henryk, 1922, *Żargon mowy przestępców. „Blatna muzyka”*. *Ogólny zbiór słów gwary złodziejskiej*, Wydawnictwo F. Hoesick, Warszawa.
- ŁUC Izabela, 2016, *Słownik nazwisk mieszkańców południowego Śląska XIX wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Mały słownik gwary belżyckiej, b.r., <https://www.facebook.com/photo.php?fbid=1765976490123611&id=163894243665185&set=a.173141662740443> (dostęp: 28.02.2025).
- Miejski słownik slangu i mowy potocznej, b.r., <http://www.miejski.pl/> (dostęp: 28.02.2025).
- MILEWSKI Stanisław, 1971, *Gwara przestępcza i jej przenikanie do języka ogólnego*, „Poradnik Językowy”, z. 2, s. 92–101.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego, b.r., <https://nkjp.pl/> (dostęp: 28.02.2025).
- PELCOWA Halina, 2014, *Regionalizmy i dialektyzmy – błędy językowe czy dziedzictwo kulturowe regionu*, w: M. Kułakowska, A. Myszka, red., *Kultura mówienia dawniej i dziś*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 79–88.
- PELCOWA Halina, 2018, *Słownictwo regionalne – słownictwo gwarowe – słownictwo ludowe*, „Prace Językoznawcze”, nr 20(4), s. 197–205, <https://doi.org/10.31648/pj.4492>
- SKUBALANKA Teresa, MAZUR Jan, 1973, *Język potoczny małych miasteczek na południowej Lubelszczyźnie*, „Poradnik Językowy”, z. 9, s. 517–533.
- STĘPNIAK Klemens (współpraca Zbigniew Podgórzec), 1993, *Słownik tajemnych gwar przestępczych*, Wydawnictwo Puls, Londyn.
- WĘGIER Janina, 1977, *Integracja słownictwa na Pomorzu Szczecińskim. Określenia stopni pokrewieństwa, powinowactwa i życia rodzinnego*, „Język Polski”, R. LVII, s. 177–184.
- WIECZORKIEWICZ Bronisław, 1967/1968, *Współczesna gwara warszawska. Próba charakterystyki*, „Literatura Ludowa”, R. 11, nr 4–6, s. 61–79.
- WIECZORKIEWICZ Bronisław, 1974, *Gwara warszawska dawniej i dziś*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- WOŁCZEK Adam, 1975, *Listy młodocianych przestępców*, „Literatura Ludowa”, R. 6[XIX], s. 47–52.
- ZARĘBINA Maria, GĄSIÓREK Krystyna, 2005, *Świat wartości w języku studentów krakowskich przełomu wieków: teksty z lat 1996–2002 z AGH, ASP, UJ, WSP, AE, AR, AM, AWF*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.

